

CO WIDZIELI W TWOIM DOMU?



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Iz 38,1-39,8; 1 Kor 7,12-15; 1 P 3,1-2; Hbr 6,12; 13,7; 3 J 1,11; Iz 58,6-7.10.12.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” (1 P 2,9).

Być może znajdujesz się w takim okresie swojego życia, gdy — dzięki Bogu — wszystko (póki co) idzie dobrze: rodzina jest zdrowa, w pracy dobrze się wie, a pieniędzy wystarcza na wszystko. A może jest odwrotnie? Może właśnie teraz w twojej rodzinie panuje zamieszanie albo przeżywa ona jakiś dramat? Tak czy inaczej, gdy ktoś cię odwiedza, jak posłowie z Babilonii odwiedzili króla Hiskiasza, jak możesz odpowiedzieć na pytanie, które prorok Izajasz zadał judzkiemu królowi:

— „Co widzieli w twoim domu?” (Iz 39,4)

Co ludzie widzieli w twoim domu? Co widzą w nim niebiańscy aniołowie? Jaki duch panuje w twoim miejscu zamieszkania? Czy można tam wyczuć woń modlitwy? Czy panują tam uprzejmość, szczodrość i miłość, czy raczej napięcie, gniew, rozżalenie, rozgoryczenie i niezgoda? Czy ktoś, kto cię odwiedzi, wyjdzie od ciebie z przekonaniem, że w twoim domu mieszka Jezus?

To ważne pytania dla nas wszystkich dotyczące atmosfery w naszych rodzinach. W tym tygodniu przyjrzymy się pewnym zagadnieniom składającym się na wspaniałe życie rodzinne pomimo nieuchronnych napięć i zmagających się miejsc we współczesnych rodzinach.

Przeczytaj historię uzdrowienia Hiskiasza i wizyty posłów z Babilonii: 2 Krn 32,25-31; Iz 38,1-39,8.

Pismo Święte wskazuje, że posłowie z Babilonii byli zainteresowani wieścią o cudownym uzdrowieniu króla Hiskiasza. Jednak Hiskiasz przemilczał to doświadczenie. Nie chciał mówić o tym, co mogło otworzyć serca zaciekawionych posłów na poznanie prawdziwego Boga. Kontrast między jego wdzięcznością za uzdrowienie wspomnianą w 38. rozdziale *Księgi Izajasza* a jego milczeniem w tej kwestii w 39. rozdziale *Księgi Izajasza* jest uderzający!

„**Bóg zdał go na jego własne siły, wystawiając go na próbę**” (2 Krn 32,31). Ta oficjalna wizyta posłów była szczególną okazją, ale Hiskiasz nie poprosił Boga o prowadzenie w tej sprawie. Nie nalegał na proroków i kapłanów, by modlili się wraz z nim o tę rzecz. Tak więc Bóg nie interweniował. Nieobserwowany przez poddanych i nie konsultując się z duchowymi doradcami, Hiskiasz najwyraźniej wyparł ze swojego umysłu działanie Boga w jego życiu i życiu jego narodu. Autor *2 Księgi Kronik* zapewne chciał podkreślić fakt, jak łatwo zaczynamy traktować Boże błogosławieństwa jako coś zwykłego oraz jak rychło zapominamy o Bożym miłosierdziu i zaczynamy czuć się samowystarczalni.

Poniżej zawarte zostały pewne lekcje dotyczące wierności w życiu rodzinnym wynikające z doświadczenia Hiskiasza. Co mógłbyś dodać do nich?

Każda wizyta w domu chrześcijan jest dla gości okazją do spotkania z wyznawcami Chrystusa.

Niewielu gości rozpocznie rozmowę na tematy duchowe. Chrześcijanie muszą szukać sposobów stosownego i taktownego dzielenia się dobrą nowiną o Jezusie.

Chrześcijanie nie zostali powołani do popisywania się swoim materialnym powodzeniem czy swoimi osiągnięciami, choć mogą je uznawać jako Boże błogosławieństwa. Zostali powołani do rozgłaszania cnót Tego, który ich „powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” (1 P 2,9) albo, przyjmując doświadczenie Hiskiasza jako pewien symbol, do tego, iż byli umierający, ale Chrystus ich uzdrowił — byli martwi w grzechu, a Chrystus ożywił ich i posadził na niebiańskich wyżynach (zob. Ef 2,4-6).

W jaki sposób możesz przy pomocy swojej rodziny wydawać chrześcijańskie świadectwo? Jak możesz bardziej otwarcie dzielić się wiarą w Chrystusa z ludźmi goszczącymi w twoim domu?

Najbardziej naturalnymi pierwszymi adresatami naszego przesłania ewangelii są nasi domownicy. Nie ma ważniejszego pola misyjnego niż własna rodzina.

Jakie wnioski wynikają z J 1,40-42 w kwestii dzielenia się chrześcijańską wiarą w domu rodzinnym? Zob. także Pwt 6,6-7; Rt 1,14-18.

Entuzjastyczne świadectwo. Andrzej nie ograniczył się jedynie do przekazania dobrej nowiny, ale zadbał o to, by jego brat, Piotr, spotkał się z Jezusem. Entuzjastyczne świadectwo o Jezusie i przyprowadzenie do Niego osobiście członków rodziny to prosta formuła dzielenia się ewangelią w naszych rodzinach! Gdy Andrzej przyprowadził Piotra do Jezusa, wycofał się. Od tej pory Piotr był osobiście odpowiedzialny za swoją więź z Jezusem.

Pomaganie dzieciom w przyjęciu chrześcijańskiej wiary. Często zdarza się tak, że dzieci w rodzinie są pomijane jako nieprzygotowane do przyjęcia ewangelii. Rodzice błędnie zakładają, że dzieci po prostu przejmą w naturalny sposób duchowość rodziny. Nie ma takiej gwarancji. Choć dzieci i młodzież uczą się z przykładu, który obserwują, to jednak ci młodzi członkowie rodziny Pańskiej potrzebują indywidualnej uwagi rodziców i okazji do osobistego poznania Jezusa. 6. rozdział *Księgi Powtórzonego Prawa* podkreśla ten fakt, iż należy poświęcać uwagę najbardziej skutecznej edukacji religijnej. Nawyki duchowe podczas osobistego i rodzinnego nabożeństwa powinny być regularnie wpajane w rodzinie. Czas i gorliwy wysiłek muszą być poświęcane dzieciom i młodzieży.

Czego możemy się nauczyć z ewangelizacyjnych starań Noemi? Zob. Rt 1,8-22.

Rut wiedziała, że Noemi znalazła się na życiowym dnie, gdy starsza kobieta usiłowała odepchnąć od siebie swoje owdowiałe synowe, będąc przygnębiona oraz zła na Boga za to, że dopuścił do nieszczęść, które ją spotkały (zob. Rt 1,15.20-21). Nie ma bardziej przekonującego świadectwa niż historia Rut, że młodzi ludzie mogą poznać doskonałego Boga i poświęcić się Jemu, nawet jeśli świadectwo o Nim otrzymali od rodzica dalekiego od doskonałości.

Jak wzmianka o rodzinie jako najważniejszym polu misyjnym wpływa na twoją postawę wobec twoich domowników? Wraz z rodziną przygotuj listę szczególnych starań, jakie możecie podjąć, by doprowadzić do Chrystusa tych waszych domowników, którzy jeszcze nie przyjęli Go jako swego Zbawiciela i Pana.

Jakiej rady udziela *Nowy Testament* małżeństwom podzielonym pod względem religijnym? Zob. 1 Kor 7,12-15; 1 P 3,1-2.

Błogosławieństwo płynące od chrześcijańskiego współmałżonka. W *1 Liście do Koryntian* Paweł odpowiada na z troską nowo nawróconych osób obawiających się, że ich niewierzący współmałżonek może być obrazą dla Boga albo skalanie dla nich samych i ich dzieci. Apostoł wyjaśnia, że jest zupełnie inaczej. Świętość małżeństwa i intymna więź mają być chronione, nawet jeśli tylko jedno ze współmałżonków jest nawrócone, a drugie nie. Otóż współmałżonek chrześcijanin niejako uświęca drugiego współmałżonka oraz dzieci. Słowo *uświęca* należy tu zrozumieć w takim sensie, iż niewierzący współmałżonek ma łączność z błogosławieństwami łaski dzięki temu, że żyje ze współmałżonkiem będącym chrześcijaninem.

Owszem, niewierzący współmałżonek może podjąć bolesną decyzję porzucenia wierzącego współmałżonka. Choć konsekwencje takiej decyzji mogą być trudne do przyjęcia, to jednak miłosierny Bóg, który zawsze szanuje wolność wyboru człowieka, wzywa wierzących, by pogodzili się z taką decyzją. W takich okolicznościach wierzący „nie są niewolniczo związani” (1 Kor 7,15).

Powołanie do życia w pokoju. Słowo Boże wyraźnie wskazuje, że pomimo wyzwań związanych z życiem w duchowo podzielonej rodzinie można znaleźć sposób, by pokój Chrystusowy panował także i w takim domu. Jest w takim przypadku nadzieja na zachowanie związku małżeńskiego, na zwycięstwo ewangelii pomimo trudności i na troskę o dobro współmałżonka, z którym wierzący jest jednym ciałem pomimo różnicy wiary.

Gdzie znajduje się granica odpowiedzialności wierzącego współmałżonka za niewierzącego współmałżonka?

Dobroć, niezachwiana wierność, pokorna służba i uprzejme świadectwo ze strony wierzącego współmałżonka składają się na największe prawdopodobieństwo pozyskania niewierzącego współmałżonka dla Chrystusa. Uległość w chrześcijańskim małżeństwie wynika ze czci dla Chrystusa (por. Ef 5,21). Choć wierzący współmałżonek odnosi się z chrześcijańską uległością do niewierzącego współmałżonka, to jednak zawsze pozostaje wierny przede wszystkim Chrystusowi. Poszanowanie Bożych wymagań nigdy nie oznacza jednak, że wierzący współmałżonek musi się godzić na przemoc małżeńską w jakiegokolwiek formie.

Czy ktoś w twoim zborze przeżywa problemy z niewierzącym współmałżonkiem? Jeśli tak, to w jaki praktyczny sposób możesz pomóc tej osobie?

W wymienionych poniżej wersetych prześledź nowotestamentowe użycie słów *naśladowca* i *naśladować*. Co mówi ono o procesie stawania się chrześcijaninem i chrześcijańskiego wzrastania? Co sugeruje o powiązaniu wzorców do naśladowania z wydawaniem chrześcijańskiego świadectwa? Zob. 1 Kor 4,16; Ef 5,1; 1 Tes 1,6; Hbr 6,12; 13,7; 3 J 1,11.

Nacisk, jaki *Nowy Testament* kładzie na naśladowanie, jest wyrazem uznania roli wzorców osobowych w procesie nauczania. Ludzie mają skłonność upodabniać się do tych, których obserwują. Ta zasada odnosi się do więzi społecznych w ogólności, a szczególnie do więzi w rodzinie, gdzie naśladowanie jest normą. Dzieci naśladowują rodziców i rodzeństwo, a współmałżonkowie nierzadko naśladowują siebie nawzajem. Ta koncepcja jest kluczem do zrozumienia tego, jak małżeństwa i rodziny mogą składać chrześcijańskie świadectwo innym małżeństwom i rodzinom.

Siła społecznego oddziaływania. Składamy świadectwo w naszych rodzinach, gdy dajemy innym okazję obserwowania nas i uczestniczenia w jakiś sposób w naszym rodzinnym życiu. Wielu ludzi po prostu nie ma dobrego przykładu małżeńskich i rodzinnych więzi, który mogliby naśladować. W naszych rodzinach mogą zobaczyć, jakich zmian dokonuje duch Jezusa. Ellen G. White napisała: „Wpływ towarzystwa jest cudowną mocą. Jeżeli chcemy, możemy go użyć dla dobra wszystkich wokoło nas”¹.

Gdy małżeństwa zapraszają inne małżeństwa na wspólny posiłek, rozmowę, studium *Biblii* albo gdy uczestniczą razem w programie rozwojowym dla małżeństw, goście widzą wzorec osobowy. Okazywanie wzajemnej i głębokiej więzi, akceptacji i łączności oraz pozytywnych metod rozwiązywania konfliktów i niwelowania różnic świadczy o życiu rodziny w Chrystusie.

Dlaczego w tym kontekście musimy zawsze zachować ostrożność? Zob. Jr 17,9; J 2,25; Rz 3,23.

Naśladowaj wierzących, którzy naśladowują Chrystusa. Wszystkie ludzkie wzorce są wadliwe, ale świadectwo chrześcijańskiego domu nie polega na tym, że ma on być wzorem absolutnej doskonałości. Nacisk *Nowego Testamentu* na naśladowanie jest wezwaniem do naśladowania jedynie tych wierzących, którzy podążają za Chrystusem. Chodzi o to, by ludzie pojęli chrześcijańską wiarę, patrząc na jej przykład w życiu innych ludzi, tak samo błędzących jak oni sami.

Co możesz zrobić, by uczynić swoją rodzinę lepszym wzorcem chrześcijańskiego świadectwa?

¹ Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 1997, wyd. V, s. 250.

Porównaj biblijne nawiązania do gościnności z rzeczywistymi wydarzeniami w domach kilku biblijnych rodzin wymienionych poniżej. Zob. Iz 58,6-7.10-12; Rz 12,13; 1 P 4,9. Zwróć uwagę na cechy gościnności, które zostały okazane.

Abraham i Sara (zob. Rdz 18,1-8)

.....

Rebeka i jej rodzina (zob. Rdz 24,15-20.31-33)

.....

Zacheusz (zob. Łk 19,1-9)

.....

Gościnność wychodzi naprzeciw potrzebie odpoczynku, posiłku i kontaktu z drugim człowiekiem. Jest to namacalny wyraz ofiarnej miłości. Jezus przywiązywał teologiczne znaczenie do gościnności, gdy uczył, że nakarmienie głodnych i podanie napoju spragnionym to przejawy służby dla Niego (zob. Mt 25,34-40). Wykorzystywanie domu rodzinnego w misji może polegać na zapraszaniu sąsiadów na posiłki, ale też na radykalnej gościnności takiej jak wynajęcie pokoju osobie będącej ofiarą przemocy domowej. Gościnność może oznaczać prostą i przyjazną postawę, gotowość zaoferowania modlitwy za kogoś czy udzielenia lekcji biblijnych. Prawdziwa gościnność wypływa z serca dotkniętego miłością Bożą oraz wyraża tę miłość w słowach i czynach.

Rodziny często narzekają na brak możliwości, czasu i energii, by okazywać gościnność. Inni czują się nieswojo, brakuje im umiejętności i pewności siebie, gdy mają wyjść poza krąg znajomych i spotkać się z niewierzącymi. Jeszcze inni wolą uniknąć ewentualnych komplikacji w życiu wynikających z nawiązywania kontaktów z obcymi ludźmi. Wiele współczesnych rodzin myli też gościnność z rozrywką.

W jaki sposób twoje życie rodzinne odzwierciedla twój duchowy stan?

DO DALSZEGO STUDIUM

Moc rodzinnej ewangelizacji. „Daleko potężniej niż kazanie działa na serce i życie ludzi wpływ chrześcijańskiego domu. (...). Zasięg naszego wpływu może wydawać się znikomy, zdolności małe, warunki skromne i osiągnięcia niewielkie, a jednak posiadamy wspaniałe możliwości oddziaływania, gdy wiernie wykorzystujemy okazje ku temu we własnych domach”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zapytaj uczestników lekcji szkoły sobotniej, czy wpływ chrześcijańskich rodzin pomógł im podjąć decyzję pójścia za Chrystusem. Omówcie, co zrobiło na nich największe wrażenie. Czego możecie się nauczyć z tych doświadczeń?

2. W jaki praktyczny sposób możecie służyć rodzinie, w której tylko jeden ze współmałżonków należy do Kościoła?

3. Omówcie napięcia związane z życiem rodzinnym przeciwdziałające chrześcijańskiej wierze. Sporządźcie listę negatywnych czynników i zanotujcie możliwe sposoby przeciwdziałania im.

4. Osobiste życie chrześcijan jest świadectwem dla dzieci, niewierzących współmałżonków, krewnych i gości. Choć dzielenie się wiarą w rodzinie nie zawsze może być tak skuteczne, jak się tego oczekuje, i nie od razu prowadzi do nawrócenia krewnych i gości, to jednak niedoskonali członkowie rodziny mogą wskazywać innym drogę do Doskonałego Zbawiciela. Przez prawdziwą gościnność okazywaną w imieniu Zbawiciela chrześcijanie prowadzą w zasięg Jego łaski tych wszystkich, z którymi się spotykają. Pomyśl, jaki wpływ wywiera twój dom rodzinny na tych, którzy go odwiedzają. Co możesz uczynić, by zmienić go w miejsce lepszego świadectwa wiary dla wszystkich, którzy przekraczają jego progi?

¹ Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 1997, wyd. V, s. 249.251. Przeczytaj także podrozdział *Potężny świadek chrześcijaństwa* oraz *Stosunek do niewiernego współmałżonka*, w: *taż*, *Chrześcijański dom*, Warszawa 1984, wyd. II, s. 20-23.221-224; rozdział *Rola ogniska domowego*, w: *taż*, *Śladami Wielkiego Lekarza*, s. 247-251; rozdział *Posłowie z Babilonu*, w: *taż*, *Prorocy i królowie*, Warszawa 2018, wyd. V, s. 191-195.